

GAZETA PORANNA.

W A R S Z A W A.

Poniedziałek dnia 22 Marca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1796

Dziś w nocy lody na Wiśle pod Warszawą ruszyły.

LONDYN 11 marca. — Dziennik *Times* w drugim wydaniu wczorajszego Nru podał nowe wiadomości z Ameryki północnej p. t. Wojna z Ameryką. Doniósł on, że senat znaczną większością postanowił oddalenie Anglików z ziemi spornej, oznajmując, że ta na mocy granicznego traktatu z r. 1783 niewątpliwie do Ameryki należy. Nadto, przeznaczono na to przedsięwzięcie stosowne koszta siły wojenne. Dziś atoli pokazuje się, że wspomniany dziennik w pierwszej chwili decyzyą senatu Mainy wziął za postanowienie senatu kongressowego w Washingtonie. Inne dzienniki dzisiejsze mówią tylko o domyslnj z Ameryką wojnie. Na giełdzie wiadomości te były dziś powodem powszechnej rozmowy, oraz spadnięcia papierów; jakkolwiek bowiem obrót wezmą rzeczy, handel wiosenny między obu krajami wiele na tém ucierpi, do czego jeszcze przykłada się smutny stan banku Stanów Zjednoczonych. Dzienniki torysowskie nie dzielą nadziei, jaką pisma ministerjalne pokładają w rządach nowego prezydenta stanów zjednoczonych; przypominają one, panów Webster i Granger, którzy jako członkowie nowego gabinetu, odznaczyli się wielką miłością pokoju, pod względem pytania granicznego i stanowczo przeciw Anglii wyrzekli; że pierwszy nawet na wojowniczym zgromadzeniu w Buffalo otrzymał podziękowanie za energiczną obronę praw Ameryki, co do sprawy parostatku *Karolina*. Słabe tyl-

ko siły obronne Zjednoczonych Stanów czynią jedyną dziennikom tym nadzieję utrzymania pokoju.

Z Portsmouth donoszą pod d. 6 marca, że statki wojenne *Indus* i *Tweed* wyruszyły do Spithead dla oczekiwania tam na dalsze rozkazy. Również piszą z Sherness pod d. 8, że wojenne okręta *Monarch* i *Vernon* mają polecenie uprowiantowania się i udania do Spithead. Cztery okręta, jak słyhać, są przeznaczone do Ameryki.

Głoszą, że w Alexandryi biega wieść, jakoby znajdujący się tam Komodor Napier miał być przeznaczonym do Chin, dla objęcia głównego kierunku tamtejszej wyprawy.

Księżę Wellington w tych dniach wyprawił świetny obiad dla ciała dyplomatycznego, na którym brakło tylko posła francuzkiego.

Pełnomocnicy Anglii, Austrii, Prus i Rosyi, przedwczoraj mieli naradę z posłem tureckim.

Według paryzkiego korespondenta dziennika *Morning Herald*, rząd francuzki miał zawiadomić drogą telegraficzną p. Bourquency, iż pięć sprzymierzonych mocarstw miały ułożyć nowy protokół uregulowania sprawy wschodniej, z wyłączeniem Francyi, i że odbywają się bez wiedzy Francyi nowe między niemi w tym celu narady. Wspomniany dziennik, ze względu na obawę Francyi, dodaje że krok ten jest potrzebnym jako otwierający jej drogę do wejścia w ogólny europejski związek.

Na zażalenie O'Connella w izbie niższej, że wojsko angielskie w Chinach i Indjach nie ma żadnych katolickich księży, odpowiedział Lord Russel, iż nie wie co rząd w tej mierze postanowił, jednak dołoży wszelkich starań, aby wyznawcy wszelkiej wiary mieli tamwłaściwych kapelanów.

Indyjskie dzienniki z *Syngapore* donoszą pod d. 26 października, że statek *Goconda* rozbił się na zachodniej stronie Palo Cautom. Część 18 pułku krajowej piechoty, 13 oficerów i pułkownik Craigie, oraz osada i podróżni, uratowani wprawdzie, ale dostali się w chińską niewolę.

Księżę Albert zakupił niedawno w małym lecz znanym zbiorze zmarłego profesora d'Alton w Bonn kilka kosztownych obrazów, które zdobią teraz prywatną jego galeryą w pałacu Buckingham. Między obrazami tymi znajdują się dzieła mistrzowskie Rubensa, Jordana i Rembrandta. Pyszny obraz Magdaleny Annibala Caracci jest także w drodze do Londynu.

Wczoraj Królowa ozdobiła orderem podwiązki Księcia Sutherlanda Margrabiego Westminster. Lordowie Palmerston i Howard de Walden, za szczęśliwy udział w pojednaniu Hiszpanii z Portugalią, otrzymali od Królowej portugalskiej order Wieży i miecza. Poseł Stanów Zjednoczonych, pan Stevenson, na posłuchaniu wczorajszym w pałacu Buckingham, złożył Królowej winszujące pismo. Lord Kaulerz przyszedł tyle do zdrowia, iż wczoraj przydywał w izbie wyższej.

PARYZ 12 marca. Kommissya do rozpoznania interesu osad, położyła za zasadę, aby równie jak inne części państwa franczkiego i osady w izbie deputowanych miały reprezentantów swoich. Rząd, któremu przedstawiono tę zasadę, oprze na niej stosowny projekt do prawa i poniesie go na posiedzenia izb.

Izba Parów na wczorajszym posiedzeniu przyjęła projekt do prawa o sztabie głównym marynarki, większością głosów 100 przeciw 11.

Telegraficzna depeusza z Bajonny z d. 11 donosi, że pan Gamboa, hiszpański minister skar-

bu, podał się do dymissyi, a miejsce jego tymczasowo objął p. Ferrer.

Dnia 15 b. m. otwartą została publiczna wystawa obrazów, której katalog przeszło 300 Nrów zawiera. W tym roku panowie Vernet, Ingres, Delaroche, Decamps i Ary Schefer nie nienadesłali, lecz natomiast są piękne obrazy pana Delacroix.

Pojutrze baron Mounier okaże kommissyi izby parów swoje sprawozdanie o projekcie obwarowania, który odczytany zostanie na publicznem posiedzeniu we wtorek. Gdy 20 członków izby parów świeżo z zagranicy przybyło, gabinet może być pewnym większością w przedmiocie obwarowania.

Commerce, mówiąc o procesie swoim z Księciem Ludwikiem Napoleonem, donosi, że rzecz chodzi o to, komu ma być wypłaconą zostająca u terazniejszego właściciela summa: Księciu Ludwikowi, czy też dawniejszym akcyonaryuszom?

Jak słyhać, Księżę Joinville w przyszłym tygodniu uda się w podróż na wody Cchińskie. Wielu tu mówi o nieporozumieniu młodego Księcia z resztą rodziny, które częścią polega na wielkich wydatkach pieniędzy, częścią na zdaniu Księcia o rozwiązanie wschodniego pytania.

Na giełdzie renta zaczyna być więcej poszukiwaną mimo niepomyślnych wiadomości z Londynu.

HAGA 14 marca. — Na posadę gubernatora holenderskich Indyj przeznaczonym został generał List. Król postanowił, aby nadal gubernatorowie prowincyi nie mieli udziału w wyborach członków drugiej izby. Assekuracye morskie okrętów angielskich moeno tu poszły w górę, z powodu spodziewanej wojny Anglii z Ameryką.

MADRYT 4 marca. — W zamku odbyła się pod prezydencją Księcia Witorii wielka rada ministeryalna, na której znajdowali się wszyscy naczelnicy skarbowych wydziałów, oraz dawniejszy minister skarbu, Don Jozef Alvarez Mondizabal. Obecny minister skarbu, pan Gamboa, zabrawszy głos, wystawił opłakany stan skarbu. Armia chłonie małe zasoby, któ-

re skarbu ma do rozporządzenia, a w obecnych okolicznościach, nieodzwonem jest utrzymanie armii na dobrej stopie i myśleć nie można o jej zmniejszeniu; wszelkie dotąd przedsiębrane środki o pożyczkę były nadaremne i pożyczka zawartą być nie może, dopóki nie nastąpi traktat z Anglią co do wprowadzenia angielskich bawełnianych wyrobów. Pan Menidzabal miał popierać ten wniosek. Inny członek postrzegając, że rząd może oszczędzić corocznie 40 do 50 milionów realów, zniósłszy korpusa karabinierów i straży nadbrzeżnej, której służbę wojsko wykonywać może. — Na posiedzeniu tém nic stanowczego nie zapadło.

Rząd miał otrzymać niepokojące wiadomości o stanie Walencyi, Castellon de la Plana, Alicante i Murcyi, gdzie dla zniesienia zgromadzeń patryotycznych powstały zamieszki. Wojska stojące w Ocanna otrzymały rozkaz udania się do Walencyi.

ALEKSANDRYA 24 lutego. — Dziennik Smyrneński pisze, iż Mehmed Ali ciągle się uzbraja, a mianowicie około baterij z wielką gorliwością pracować każe. Warownie nowo obsadzone zostały artylleryą, a gwardya narodowa, której rozwiązanie codziennie oczekiwane było, ciągle ćwiczy się w obrotach wojennych. Także egipska eskadra wzięła na pokład materjały swoje i nieustannie się uzbraja. Widać stąd, że basza w razie gdyby mu Porta gwałtem firman swój narzucić chciała, postanowił oprzeć się; sądzi on, że mocarstwa europejskie, których interesem było tylko ustąpienie Egipcyan z Syrii, teraz będą neutralne.

Dziennik *Times* pisze: Basza uważa za najnieznośniejsze warunki batyszeryfu o dziedzictwie Egiptu. Oświadczył on wyraźnie Komodorowi Napier iż nie przystaje na takie wnieszanie się w jego ojcowską władzę i nie uznaje rozporządzenia, które otwarcie ma za cel zasiania niezgody i śmierci między potomkami jego. Mianowaniu kommissarzy marynarki i handlu nie bardzo się miał sprzeciwiać, widzi tu bowiem interes Anglii, lecz oznajmia, że mianowanie innych dwóch urzędników, skarbowego i wojennego, odbiera mu całą jego wła-

dzę i nadaje tytuł do niebezpiecznych szysderstw. Podarki, które mu Sułtan przysłał, składają się z orderu Nischan Iftihar z brylantami, szabli, płaszcza honorowego i kołpaka z dyamentową kitką. Pierwsze, drugie i trzecie przyjął basza jako oznaki inwestytury, ale za ostatnie dziękuje, uważając za ciężkie dla jego stariej głowy. Frankowie dziwią się, że tyle się namyslał w przyjęciu podarków i warunków, bo przypomnijmy sobie, jak mu się udało iść własną drogą, gdy burza przemęciła i jak godnie poddał się wszelkim wymaganiom. Nie pierwszy to raz przysyłają mu kommissarzy, muffusillów i defforderów. Jeden z nich przed kilką laty, przysłany tu dla doglądania przychodów egipskich, otrzymał rękę córki baszy i powoli stał się bardzo względnym w kontrolowaniu. — I teraz mogłyby mieć miejsce takie przyjacielskie porozumienia, lecz mocno boli baszę, iż żądają poróżnić synów i wnuków jego i przekonać ich, że nie od ojca, ale od Sułtana wszelkiej władzy i korzyści oczekiwać winni. Po przyjęciu posta tureckiego i firmanu basza udał się na pokład angielskiego parostatku *Greatkires Post* i wszystkie jego urządzenia dokładnie obejrzał.

Ibrahim basza na parostatku *Hadschi baba* w dobrém zdrowiu przybył do Damietty, okręt ten i *Nil* d. 21 przypłynęły tu z Gaza; ostatni przywiózł tu porucznika Loring, który dozorował spokojnego powrotu wojsk tak na morzu jak na lądzie. Ibrahim wypożyczony w Gaze jest daleko zdrowszym. Jak się zdaje generał Jochmus odpowie za napastowanie w drodze Ibrahima, mimo otrzymanych przeciwnych rozkazów. Liczą nie więcej straty w wojsku egipskiem jak 12,000 ludzi, oprócz kobiet i dzieci. Mehmed zdaje się mocno potrzebować pieniędzy, chciał on zaciągnąć 100,000 dollarów pożyczki rocznej u 7 najznacześniejszych domów handlowych w Aleksandryi, lecz bez procentu. Sądzą, że ją otrzyma, lecz bez procentu. Sądzą, że ją otrzyma. W Akrze i Jaffie ciągle trwa zaraza, i w Aleksandryi także się okazuje, a niemięniej i ospa wiele tu czyni trwogi.

Nowy York 20 lutego. — Wojenne stronictwo w stanach zjednoczonych z całą mocą zdaje się wywoływać kollision między stanami a Anglią. 16 lutego w izbie reprezentantów pan Fillmore uczynił wniosek mający na celu postawienie kraju w stanie obrony. Po niedługich rozprawach jednogłośnie postanowiono, aby kommissya wojenna rozważyła poprzednio, czyli stosowny bil na być przedstawiony? Na témże posiedzeniu odczytano podanie mieszkańców miasta Rzymu (w państwie Nowego Yorku) o interwencya kongresu na korzyść buntowników kanadyjskich do Botany Bej deportowanych, tu patriotami zwanych. Pan Norevel oznajmił, iż skoro spodziewaną jest wojna z Anglią, kongres wstrzymać się musi z wyjawieniem zamiarów co do tych skazanych. Pan Preston oświadczył się przeciw wszelkiemu wnieszanu się kongresu w sprawy innego narodu. Jego zdaniem wojna z Anglią pociągnie za sobą największe nieszczęścia.

Proces pana Mac Leod dopiero 22 marca rozpocznie się w Lockport, w hrabstwie Nowo-Yorkskim Niagara; skazanie oskarżonego uważają tu niewątpliwem.

ROZMAITOŚCI

M Y Ś L I.

Pogardzaj tymi, którzy imieniem jedynie przodków chcą słabą swoją stroną osłonić; oni nie są ludźmi, ale tylko nazwiskiem ludzi, ich suknią, może piękną, ale jako farba ładnego kwiatu co na zatrutem wyrosł zielska.

— Historia jest nauką ludu i matką umiejętności. W historii szukajmy do naśladowania przykładów. Nie kaźden czyn godny uwielbienia naśladowanym być może; wielkie dzieła nie są wolne od błędów, wiele zrobiono, ale więcej jeszcze do zrobienia zostaje, a to wszystko dla nas, to jest dla naszych następców, ponieważ jeśli działać chcemy tylko dla siebie, wówczas nie będzie szczęścia; cóżby się z nami działo, gdyby przodkowie o

sobie tylko myśleli, jeśli tak było? — Otóż tyle w historii mając wzorów, szukajmy i sammi tej drogi, którąbyśmy jak najkorzystniej, z nabytém w dziejach doświadczeniem, dobro własne przeprowadzając i dla następców zostawili.

— Czyli pies wstydzi się psa i gardzi nim? a człowiek, rozumny, nie wstydzi się człowieka? nie gardzi nim?

— Kto uczyje powszechność, ten zapomni o własnym stanowisku — nie bądźmy bez poświęcenia, bo i ono uszczęśliwić nas może. — Szczęścia takiego nie dozna samolub; jest to poświęcenie niewymagające żadnej nagrody, ani sławy nawet; jest to miła woń kwiatu, czyżli ona dla siebie utraci co słodczy, choć się drugim udzieli i odda?

D O N I E S I E N I E.

Do sprzedania za umiarkowaną cenę Prassa polska, wiadomośc w Gazecie Porannej przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1790 — tamże zgłosić się mogą, Garderobiana, Kucharz kawaler, i dwaj ogrodnicy zdadne dobrimi świadectwami opatrzeni, którzyby na wsi służyć mieli ochotę.

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. — Dziś 33 raz komedyja w 1 akcie, z niemieckiego *Kotzebue*, tłumaczone: *Serce Rozdzielone*; — 27 raz komedyja w 2 aktach, z francuzkiego PP. *Mélesville* i *Carmouche* tłumaczona: *Dwa Pojednania*.

Dziś Jpan Zygmunt Thalberg będzie miał zaszczyt dać w sali Redutowej drugi i ostatni Koncert na Fortepianie.

Jutro we wtorek dnia 23 Marca 1841 roku, w Sali Pałacu Branickich przy ulicy Nowy Swiat, Jpan Michał Hauser, wirtuoz przybyły z Wiednia, będzie miał zaszczyt dać koncert na skrzypcach, z którego połowa dochodu przeznaczona jest na Salę Ochrony, a część należną Teatrom warszawskim, Dyrekeya tychże teatrów przeznacza na fundusz Towarzystwa wsparcia podupadłych artystów muzycznych.